

Sygn. akt XII C 48/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Prusinowska

Protokolant protokolant sądowy Justyna Wojciechowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2018 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa **S. M.**

przeciwko **W. S.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 83 799,01 zł (osiemdziesiąt trzy tysiące siedemset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych jeden grosz) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty.
2. Oddała powództwo w pozostałym zakresie.
3. Kosztami postępowania obciąża w całości pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5878,32 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 5200,32 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Maria Prusinowska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 stycznia 2017 roku S. M., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego W. S. kwoty 86.921,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty. Powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 5.400 zł oraz w kwocie 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że spadkodawczyni H. M., zmarła w dniu 31 grudnia 2014 roku, pozostawiła testament sporządzony w dniu 10 października 2014 roku przed notariuszem S. L., Rep. (...). Powódka podała, iż w testamencie spadkodawczyni do całości spadku, jako jedynej spadkobiercę, powołała swoją wnuczkę P. F. (1), natomiast tytułem zapisu windykacyjnego, brat spadkodawczyni, W. S. nabył na wyłączność spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...). Powódka wskazała, że Sąd Rejonowy w Ś., prawomocnym postanowieniem z 24 maja 2016 roku, wydanym w sprawie prowadzonej pod sygn. akt (...), stwierdził nabycie spadku w całości przez P. F. (1) oraz nabycie tytułem zapisu windykacyjnego w całości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w P., przez W. S.. Powódka podała, iż jest zstępnym spadkodawczyni, jedną z jej wnuczek, córką zmarłego w dniu 19 października 1996 roku jedyne go syna spadkodawczyni, R. M., zaś drugim zstępnym spadkodawczyni jest jej siostra P. F. (1). S. M. zaznaczyła, iż gdyby doszło do dziedziczenia ustawowego dziedziczyłaby w udziale wynoszącym 1/2, zaś pozwany nie dziedziczyłby w ogóle. Powódka wskazała, iż w skład masy majątkowej po zmarłej H. M. wchodziły w chwili jej śmierci: środki pieniężne w wysokości 97.686,04 zł, zgromadzone na rachunku bankowym nr (...), prowadzonym przez (...)Bank Spółdzielczy w M. oraz spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...)

wchodzącego w skład Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w P., którego wartość szacuje na kwotę 250.000 zł, a zatem wartość majątku pozostawionego przez zmarłą w chwili jej śmierci wynosiła 347.686,04 zł. Powódka zaznaczyła, iż w odniesieniu do środków zgromadzonych na rachunku bankowym zmarła H. M. złożyła w 2009 roku oświadczenie o dyspozycji wkładem na wypadek śmierci, w którym całość środków (100%) zgromadzonych na rachunku zastrzegła na rzecz pozwanego. Powódka podała, iż P. F. (1) pomimo, że została powołana do całości spadku po zmarłej H. M. z przedstawionej wyżej masy majątkowej pozyskała jedynie z rachunku bankowego kwotę 17.518,46 zł, tj. kwotę nadwyżki ponad kwotę jaka może być zastrzeżona dyspozycją wkładem na wypadek śmierci, stosownie do treści art. 56 ust. 2 ustawy - Prawo bankowe. Pozwany natomiast poprzez zapis windykacyjny oraz dyspozycję wkładem na wypadek śmierci pozyskał cały pozostały majątek po zmarłej H. M.. Pismem z 29 grudnia 2016 roku, doręczonym pozwanemu 2 stycznia 2017 roku, powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 86.921,51 zł tytułem zachowku. Pozwany pomimo wezwania go do zapłaty, odmówił spełnienia żądania powódki. Powódka wskazała, iż co do zasady, uprawniony do zachowku kieruje swoje roszczenie przeciwko spadkobiercy (art. 991 § 2 k.c.). Przy tym, jeżeli spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku jest sam uprawniony do zachowku, jego odpowiedzialność ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek (art. 999 k.c.). Jeżeli zaś uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy należnego mu zachowku, może on żądać od osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny doliczony do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku, (art. 999⁽¹⁾ § 1 zdanie pierwsze k.c.). Do podstawy obliczenia zachowku dolicza się zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę (art. 993 k.c.), a także środki zgromadzone na rachunku bankowym, w tym zastrzeżone dyspozycją wkładem na wypadek śmierci (k. 1-6 akt).

W odpowiedzi na pozew z dnia 1 marca 2017 roku pozwany W. S., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że powódce nie przysługuje prawo żądania zachowku, z uwagi na brak jakichkolwiek więzi ze spadkodawczynią H. M. Pozwany powołał się na treść z art. 5 k.c. w zw. z art. 991 § 1 k.c. Pozwany stwierdził, iż powódka uparczywie nie dopełniała względem spadkodawczyni jakichkolwiek obowiązków rodzinnych, co jest postępowaniem sprzecznym z zasadami współżycia społecznego. W ocenie pozwanego w przedmiotowym przypadku zachodziły powody do wydziedziczenia powódki, czego spadkodawczyni nie uczyniła ze względu na postępującą chorobę i ciągle pogarszający się stan zdrowia. Pozwany podkreślił, że powódka nie nawiązała ani nie próbowała nawiązać z babcią żadnych relacji, w ogóle nie interesowała się jej losem, nigdy jej nie odwiedziła, nie prowadziła z nią korespondencji, nie przysyłała jej życzeń ani na święta ani z okazji uroczystości rodzinnych, nie wspierała jej emocjonalnie ani w jakiegokolwiek innej formie, nie interesowała się jej sytuacją życiową, nie wspomagała. Pozwany podał, że obojętny powódce był stan zdrowia H. M., w szczególności ani razu nie odwiedziła jej w szpitalu ani w hospicjum, w którym spadkodawczyni przebywała przed śmiercią. Pozwany podkreślił, iż zachowanie powódki nie uległo zmianie nawet po uzyskaniu przez nią pełnoletniości. Pozwany wskazał, że jego zdaniem powódka prawdopodobnie nie jest biologiczną córką R. M. - syna spadkodawczyni. Pozwany podał, że z H. M. łączyły go bardzo silne więzy rodzinne. Pozwany ze szczególną troską i zaangażowaniem dbał o jej sprawy, od tak podstawowych jak wsparcie w drobnych pracach domowych poprzez wsparcie w procesie leczenia. Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował podaną w pozwie wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, którego wartość powódka podała szacunkowo na kwotę 250.000 zł bez wskazania w oparciu o jakie kryteria i ustalenie takiego szacunku dokonała, zaznaczając, iż tak wycena powinna zostać dokonana przez biegłego. Pozwany podaje również, że zorganizował i pokrył koszty pogrzebu H. M., które przedstawiały się następująco: koszty nagrobka 660,00 zł, koszty przyjęcia 1.040,00 zł, zakup wieńca i kwiatów 420,00 zł, zakup szarfy 23,00 zł (k. 27-35).

W piśmie procesowym z dnia 4 maja 2017 roku powódka zaprzeczyła wszelkim twierdzeniom pozwanego, poza wyraźnie przez nią przyznanymi. Powódka wskazała, iż, pomiędzy nią a spadkodawczynią istniała więź rodzinna, a relacja ta opierała się zasadniczo na kontakcie telefonicznym, przy okazji różnych okoliczności: imienin, urodzin, świąt. Powódka zaznaczyła, iż spadkodawczyni nie zabiegała o bliższą formę kontaktu z wnuczkami. W ocenie powódki kontakt spadkodawczyni z wnuczkami osłabł po 2004 roku, niemniej nastąpiło to z przyczyn leżących po stronie spadkodawczyni. Nadto, powódka wskazała, iż pomiędzy jej rodzicami a pozwanym istniał konflikt na tle dziedziczenia

po zmarłych rodzicach pozwanego i spadkodawczyni. Powódka nie zaprzeczyła, że po 2004 roku to głównie pozwany zajmował się spadkodawczynią. Powódka znaczyła, iż nie miała wiedzy o stanie zdrowia babci. Powódka odniosła się także do twierdzenia pozwanego, iż H. M., z uwagi na zły stan zdrowia nie zdążyła wydziedziczyć powoda, wskazując, iż spadkobierczyni na dwa miesiące przed śmiercią, przed notariuszem, dokonała rozrządzenia testamentowego, w którym do całości spadku powołała P. F. (1), zaś na rzecz W. S. uczyniła zapis windykacyjny, nie składając oświadczenia o wydziedziczeniu S. M.. Powód podkreśliła, że na żadnym etapie swojego życia nie postępowała w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, ani też tym bardziej nie popełniła na szkodę spadkodawczyni umyślnego przestępstwa. Powódka podała, iż nie sposób zarzucić jej uporczywości w niedopełnianiu obowiązków względem spadkodawczyni bowiem to, że nie miała kontaktu z babcią wynikało z woli babci, która gdy była jeszcze dzieckiem, ograniczyła z nią relację, nie wynikało to zaś ze złej woli powódki (k. 65-70).

W piśmie procesowym z dnia 1 czerwca 2017 roku pozwany wskazał, iż za brak relacji rodzinnych nie można obarczać zmarłej H. M. ponieważ to właśnie szacunek dla osoby starszej nakazywał powódce okazanie inicjatywy w nawiązaniu kontaktu z jej babcią. Nadto, pozwany zaprzeczył, aby istniał jakikolwiek konflikt na tle dziedziczenia pomiędzy R. M. a pozwanym bowiem ojciec pozwanego M. zmarł w dniu 1 czerwca 1999 roku a R. M. zmarł w październiku 1996 roku. Pozwany zaznaczył, iż przekazał wszelkie rzeczy należące do spadku w tym biżuterię zmarłej, wyposażenie mieszkania, trzy książeczki mieszkaniowe oraz należne pieniądze z rachunku bankowego zmarłej spadkobiercy P. F. (2) (k. 80-81).

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawczyni H. M. zmarła w dniu 31 grudnia 2014 roku w P..

Spadkodawczyni ostatnio stale zamieszkiwała w L.. Spadkodawczyni sporządziła w P. w Szpitalu im. (...). S. D. w P. testament notarialny z dnia 10 października 2014 roku zapisany w repertorium (...), przed notariuszem S. L.. W testamencie spadkodawczyni do całości spadku jako jedynej spadkobiercą powołała swoją wnuczkę P. F. (1). Natomiast, w § 2 testamentu spadkodawczyni oświadczyła, że z chwilą otwarcia spadku jej brat W. S., tytułem zapisu windykacyjnego, nabędzie na wyłączność spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...), wchodzącego w skład Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w P.. Spadkodawczyni oświadczyła, że powyższy zapis windykacyjny jest wyrazem jej wdzięczności wobec brata i jego żony Z. S. za troskliwą opiekę jaką otaczają w czasie choroby. Nadto, w § 3 testamentu spadkodawczyni zobowiązała wszystkich swoich spadkobierców zarówno testamentowych jak i ustawowych do przeniesienia tytułem zapisu zwykłego: kwoty 3.000 zł na rzecz D. W., kwoty 3.000 zł na rzecz T. B. i kwoty 2.000 zł na rzecz J. B..

Postanowieniem z dnia 24 maja 2016 roku Sąd Rejonowy w Ś., sygn. akt (...), stwierdził, że spadek po H. M., córce M. i M., zmarłej dnia 31 grudnia 2014 roku w P., ostatnio stale zamieszkałej w L., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 10 października 2014 roku, otwartego i ogłoszonego w dniu 5 lutego 2015 roku, nabyła w całości wnuczka P. F. (1) (poprzednio M.) córka R. i M., natomiast tytułem zapisu windykacyjnego zawartego w tym testamencie brat spadkodawczyni W. S., syn M. i M., nabył w całości spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ul. (...) w P. - wchodzącego w skład zasobu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P..

W skład spadku po H. M. wchodziło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ul. (...) w P., wchodzącego w skład zasobu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P., oraz oszczędności zgromadzone na rachunku bankowym nr (...), prowadzonym przez (...) Bank Spółdzielczy w M. w kwocie 97.686,04 zł.

Budynek, w którym położony był przedmiotowy lokal wzniesiony został w technologii murowanej w 2006 roku. Jest to budynek o IV kondygnacjach nadziemnych, podpiwniczony, posiadający windy. Obiekt ten jest ocieplony, otynkowany, elewacja w stanie dobrym. Lokal mieszkalny nr (...), o powierzchni użytkowej 40,90 nr jest położony na I piętrze budynku mieszkalnego wielorodzinnego. Wejście do lokalu odbywa się ze wspólnej klatki schodowej. Lokal składał się z następujących pomieszczeń: pokoju, pokoju z aneksem kuchennym, łazienki z wc oraz przedpokoju. Na dzień 5 lutego 2015 roku lokal posiadał standard wykończenia wewnątrz określony jako dobry. Dla przedmiotowej

prawa do lokalu mieszkalnego nie była założona księga wieczysta. Oszacowana w toku procesu przez biegłego z dziedziny wyceny nieruchomości wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ul. (...) wchodzącego w skład spadku według stanu na dzień 5 lutego 2015 roku a cen aktualnych wynosi 239.653,00 zł.

W dniu 19 lutego 2009 roku spadkodawczyni H. M. złożyła w (...) Banku Spółdzielczym w M. dyspozycję wkładem na wypadek śmierci zgodnie z art. 56 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo Bankowe na wszystkich rachunkach otwartych obecnie i w przyszłości, zapisując w całości ten wkład bratu W. S..

W dniu 5 lutego 2015 roku nastąpiło otwarcie i ogłoszenie testamentu notarialnego z dnia 10 października 2014 roku zapisanego w repertorium (...), sporządzonego przez spadkodawczynię H. M..

W dniu 4 lutego 2015 roku W. S. przekazał P. F. (2) dokumenty i rzecz po zmarłej babci w postaci: kluczy do mieszkania służbowego położonego w L., pierścionka złotego z brylantem, dwóch łańcuszków, starych monet, medalionika, koraliki, trzech książeczek mieszkaniowych oraz dokumentacji bankowej.

W dniu 5 października 2016 roku pozwany wypłacił na rzecz spadkobierczyni P. F. (1) kwotę 17.518,46 zł.

W dniu 3 listopada 2016 roku pozwany na mocy umowy darowizny, sporządzonej w formie aktu notarialnego, Nr Rep. (...), darował spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ul. (...) swojemu wnukowi S. S. (1).

Pismem z dnia 29 grudnia 2016 roku, doręczonym w dniu 4 stycznia 2017 roku, wnuczki H. M., wezwały pozwanego do zapłaty kwoty 69.403,05 zł na rzecz P. F. (1) i kwoty 86.921,51 zł na rzecz powódki S. M. z tytułu zachowku po zmarłej babci.

Bezsporne , a nadto dowód: dokumenty w aktach sprawy sygn. (...): odpis skrócony aktu zgonu, akt notarialny z dnia 5 lutego 2015 roku, Nr Rep. (...), akt notarialny z dnia 10 października 2014 roku, Nr Rep. (...), postanowienie Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 24 maja 2016 roku, sygn. akt (...) (k. 9-11, k. 31-32, k. 45 akt) oraz wyciąg z rachunku bankowego za okres grudnia 2014 roku (k. 8 akt), dowód wypłaty (k. 9 akt), dyspozycja wkładem na wypadek śmierci (k. 10-11 akt), ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty zachowku z dnia 29 grudnia 2016 roku (k. 12-13 akt), pokwitowanie z dnia 2 lutego 2015 roku (k. 85 akt), akt notarialny Nr Rep. (...) (k. 160 akt), dokumentacja dotycząca spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ul. (...) (k. 161-164 akt), zdjęcia (k. 165 akt), opinia biegłego sądowego w dziedzinie nieruchomości R. D. z dnia 19 marca 2018 roku wraz z uzupełniającą opinią ustną złożoną na rozprawie w dniu 26 lipca 2018 roku (k. 117-134, k. 172 akt).

Spadkodawczyni H. M. była zamężna z M. M. (3), Jedynym synem spadkodawczyni był R. M.. H. M. miała starszego brata W. S., z którym miała zażyłe kontakty. Spadkodawczyni z rodziną brata spędzała święta oraz inne uroczystości rodzinne takie jak urodziny, imieniny, rocznice czy komunie.

R. M. zawarł związek małżeński z M. M. (4), z którego to związku pochodzi dwoje ich wspólnych dzieci: powódka S. M., urodzona w dniu (...) oraz spadkobierczyni P. F. (3) (poprzednio M.) urodzona w dniu (...). R. M. wraz z żoną i córkami mieszkał na terenie N..

Spadkodawczyni miała chłodne relacje z synem oraz jego rodziną. H. M. spotykała się z rodziną syna kilka razy w roku. Dwukrotnie odwiedziła syna i jego najbliższych w ich miejscu zamieszkania w B..

R. M., zmarł dnia 19 października 1996 roku na terenie D.. Ciało R. M. do Polski sprowadzili jego rodzice. Pogrzeb ojca powódki odbył się w dniu 3 grudnia 1996 roku na Cmentarzu J. w P..

Spadkodawczyni o śmierć R. M. obwiniała synową, ograniczając z nią kontakt.

Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w P. z dnia 4 kwietnia 2000 roku, sygn. akt (...), stwierdzono, iż spadek po R. M. na podstawie ustawy nabyły: żona spadkodawcy oraz dzieci spadkodawcy P. M. i S. M. w 1/3 części każda z nich.

W 2004 roku zmarł mąż spadkodawczyń – M. M. (5). Od tego czasu kontakty H. M. z wnuczkami ograniczały się do rozmów telefonicznych oraz wysyłania okolicznościowych kartek. Kartki i listy do babci pisała głównie starsza wnuczka P., z uwagi na lepsze posługiwanie się językiem polskim. H. M. faworyzowała starszą wnuczkę P., nie uznając młodszej wnuczki S., uważając, iż nie jest ona biologicznym dzieckiem jej syna. Spadkodawczyni nie próbowała nawiązać bliższych kontaktów z wnuczkami.

W 2005 roku H. M. nabyła spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ul. (...), który był w stanie deweloperskim. W remoncie tego lokalu pomagał spadkodawczyni pozwany, który mógł korzystać ze środków zgromadzonych na jej koncie bankowym..

W 2011 roku spadkodawczyni brała udział w absolutorium wnuczki P..

W 2011 roku H. M. zachorował na chorobę nowotworową. W okresie od dnia 3 grudnia 2012 roku do dnia 25 stycznia 2013 roku spadkodawczyni była hospitalizowana w (...) Centrum Onkologii w P..

Pozwany wraz z żoną czasie choroby opiekowali się spadkodawczynią. Pozwany zajmował się także w tym okresie sprawami siostry.

Od maja 2014 roku H. M. przebywała w hospicjum.

W. S. nie zawiadomił wnuczek o chorobie ich babci.

H. M. zmarła w dniu 31 grudnia 2014 roku w hospicjum. Pozwany zawiadomił wnuczki oraz M. M. (4) o śmierci i pogrzebie spadkodawczyni, znajdując ich numer telefonu w notesie należącym do H. M..

Organizacją pogrzebu spadkodawczyni zajął się jej brat W. S., który poniósł z tego tytułu koszty nie objęte zasiłkiem pogrzebowym. Koszty te przedstawiały się następująco: koszty nagrobka 660,00 zł, koszty przyjęcia 1.040,00 zł, zakup wieńca i kwiatów 420,00 zł, zakup szarfy 23,00 zł czyli łącznie 2.143,00 zł. Koszty stanowią dług spadkowy.

Na pogrzeb H. M. przybyła P. F. (3) wraz z matką. Powódka nie uczestniczyła w uroczystości pogrzebowej babci, z uwagi na chorobę.

Pozwany ma 86 lat, jest emerytem, posiada własne mieszkanie przy ul. (...).

Dowód : dokumenty w aktach sprawy sygn. (...): odpis skrócony aktu zgonu, akt notarialny z dnia 5 lutego 2015 roku, Nr Rep. (...), akt notarialny z dnia 10 października 2014 roku, Nr Rep. (...), postanowienie Sądu Rejonowego Ś. z dnia 24 maja 2016 roku, sygn. akt (...), akty urodzenia, akt zawarcia związku małżeńskiego (k. 9-17, k. 31-32, k. 45 akt) oraz wyciąg z rachunku bankowego za okres grudnia 2014 roku (k. 8 akt), dowód wypłaty (k. 9 akt), dyspozycja wkładem na wypadek śmierci (k. 10-11 akt), dokumentacja dotycząca spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ul. (...) (k. 161-164 akt), karta informacyjna leczenia szpitalnego (k. 40 akt), odpis skrócony akty zgonu (k. 82 akt), nekrolog (k. 83 akt), paragony fiskalne (k. 38 akt), pełnomocnictwo (k. 39 akt), faktura VAT nr (...) (k. 41 akt), faktura VAT nr (...) (k. 42 akt), faktura VAT (...) (k. 44 akt), paragon fiskalny z dnia 26 marca 2015 roku (k. 45 akt), oświadczenie - Hotel (...) (k. 46 akt), płyta CD ze zdjęciami z imprez rodzinnych (k. 50 akt), zeznania świadka T. B. (k. 72 akt), częściowo zeznania świadka M. M. (6) (k. 72-73 akt), częściowo zeznania świadka B. C. (k. 73 akt), zeznania świadka częściowo E. S. (k. 73-74 akt), częściowo zeznania świadka J. S. (k. 90-92 akt), zeznania świadka P. F. (3) (k. 100-102), częściowo zeznania świadka M. M. (4) (k. 102-103 akt), częściowo zeznania pozwanego W. S. (k. 173, k. 208-209 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, sprawy o sygn. (...) Sądu Rejonowego w Ś., oraz opinii biegłego, zeznań świadków i zeznań pozwanego.

Zgromadzone w toku procesu dokumenty (czy też kserokopie dokumentów, wskazujące na istnienie dowodów właściwych tj. oryginałów dokumentów, co nie było podważane przez strony) nie budziły zastrzeżeń tak co do ich autentyczności, jak i prawdziwości. Również Sąd nie dopatrzył się w nich cech podważających ich wiarygodność.

Wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ul. (...), Sąd ustalił w oparciu o **opinię biegłego** z dziedziny (...), zarówno pisemną jak i ustną.

Pozwany pismem z dnia 17 kwietnia 2018 roku i z dnia 21 lipca 2018 roku oraz z dnia 8 sierpnia 2018 roku, zakwestionował ustaloną przez biegłego wartość przedmiotowego prawa, zarzucając, iż biegły nie uwzględnił widoku z okna oraz otoczenia i położenia budynku. Biegły udzielił szczegółowych odpowiedzi na pytania strony pozwanej, wyjaśniając wątpliwości oraz zarzuty.

Sąd uznał opinie biegłego za w pełni wiarygodne oraz przydatne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy. W ocenie Sądu okoliczności tej nie zmieniały materiały przedłożone przez pozwanego w piśmie z dnia 8 sierpnia 2018 roku.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: **P. F. (1)** - siostry powódki i **M. M. (4)** – matki powódki, w zakresie w którym opisały relacje oraz kontakty spadkodawczynie z wnuczkami bowiem były one wzajemnej spójne i zgodne. Zeznania świadków w tej części korespondowały także z zeznaniami świadków powołanymi przez stronę pozwaną, którzy zgodnie wskazali, iż spadkobierczynie z własnej inicjatywy nie próbowała nawiązać kontaktów z powódką, nawet gdy ta była jeszcze dzieckiem. Nadto, świadek J. S. i pozwany potwierdzili, iż spadkodawczynie faworyzowała starszą wnuczkę, uznając, iż jej syn nie jest biologicznym ojcem powódki. Nadto, fakt wymiany korespondencji i kontaktów telefonicznych pomiędzy wnuczką P. a spadkodawczynią poświadczyła świadek T. B.. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków odnośnie okoliczności związanych ze spadkiem bowiem w tym zakresie były one zgodne z dokumentami zgromadzonymi w sprawie.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka **M. M. (4)**, w których opisała konflikt jej męża z pozwanym na tle spraw spadkowych bowiem ojciec pozwanego zmarł 1999 roku, a zatem po R. M.. Sąd uznał także za niewiarygodne zeznania świadka, w których wskazała, iż H. M. zwróciła się do syna o pożyczkę na mieszkanie własnościowe bowiem z dokumentacji bankowej wynika, iż spadkodawczynie dysponował wystarczającymi środkami na ten cel. Nadto, Sąd z ostrożnością podszedł do zeznań świadka w zakresie, w którym przedstawiła okoliczności przekazane jej przez męża, zważywszy, iż jak sam świadek przyznała cierpł on na zaburzenia psychiczne o charakterze paranoidalnym.

Sąd uznał za częściowo wiarygodne zeznania świadków: **J. S.** – syna pozwanego i **E. S.** - synowej pozwanego. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, w których przedstawili relacje spadkodawczynie z pozwanym i z członkami jego rodziny bowiem znalazły one odzwierciedlenie w zeznaniach pozostałych świadków: T. B., M. M. (6), B. C. oraz w zeznaniach pozwanego. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, w których opisali relacje i kontakty spadkodawczynie z wnuczkami oraz jej stosunku do każdej z nich bowiem w tej części były one zgodne z zeznaniami świadków: P. F. (1) i M. M. (4), które wskazały, iż H. M. faworyzowała starsza wnuczkę i że głównie z nią utrzymywał kontakty, nie próbując nawiązać bliższej relacji z młodszą wnuczką, nawet gdy ta była jeszcze małym dzieckiem. W ocenie Sądu fakt ten uwiarygodniły także zeznania świadka T. B., której podała, iż spadkodawczynie nigdy nie wspominała o wnuczce S. M., a świadek mimo wieloletniej bliskiej znajomości z H. M. sądziła, iż posiada ona tylko jedną wnuczkę P.. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, w których przyznali, iż ciotka nie nawiązywała kontaktów z wnuczkami, oczekując, w tym zakresie, inicjatywy z ich strony, co potwierdzili pozostali przesłuchani w sprawie świadkowie.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków, iż pozwany ponosił koszty związane z remontem oraz urządzeniem mieszkania na ul. (...) bowiem jak wskazał świadek J. S. pozwany dysponował środkami finansowymi zgromadzonymi na rachunku bankowym spadkodawczynie, a zatem mógł na bieżąco pobierać z tego konta pieniądze przeznaczone na ten cel. Nadto, świadek J. S. podał, iż jego ojciec jest osobą bardzo skrupulatną w zakresie gromadzenia i przechowania dokumentacji, w związku tym dziwi fakt, iż nie udokumentował wydatków związanych z nakładami poczynionymi na lokal należący do jego siostry. Nadto, pozwany nie wykazał skąd miałyby pochodzić środki finansowe przeznaczone na ten cel.

Sąd uznał za w całości wiarygodne zeznania świadka **T. B.**, sąsiadki i znajomej spadkodawczyni H. M. na okoliczność relacji i kontaktów spadkodawczyni z powódką. T. B. podała, iż H. M. utrzymywała kontakt telefoniczny oraz korespondencyjny wyłącznie z wnuczką P., która co roku przysyłała babci kartki okolicznościowe oraz dzwoniła do niej. Świadek wskazała, iż H. M. była u wnuczki P. na absolutorium. Świadek wskazała, iż o drugiej wnuczce czyli o powódce H. M. w ogóle nie wspominała. Okoliczności podane przez świadka korespondowały z zeznaniami świadków P. F. (1) i M. M. (4). Natomiast, opisane relacje i kontakty H. M. z bratem znalazły odzwierciedlenie z zeznaniami pozwanego oraz świadków: M. M. (6), B. C., E. S. i J. S.. Nadto, o bliskich relacjach świadka z H. M. świadczyć fakt, iż została przez nią ujęta w testamencie, dokonując na jej rzecz zapisu zwykłego w kwocie 3.000 zł.

Sąd uznał za częściowo wiarygodne zeznania świadka **M. M. (6)**, szwagierki pozwanego. Sąd uznał za w całości wiarygodne zeznania świadka, w których opisała relacje i kontakty pozwanego z siostrą bowiem znalazły one potwierdzenie w pozostałym materiale zgromadzonym w sprawie. Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka, w których wskazała, iż spadkodawczyni nie miała żadnego kontaktu z wnuczkami bowiem z materiału dowodowego wynika, iż utrzymywała ona kontakt telefoniczny i listowny, szczególnie ze starszą wnuczką, posiadając numer telefonu do mieszkania wnuczek z swoim notesie.

Sąd za w całości wiarygodne uznał zeznania świadka **B. C.** – siostry synowej pozwanego, za wyjątkiem tego, iż na pogrzebie nie było żadnej z wnuczek H. M. bowiem w uroczystości pogrzebowej uczestniczyła wnuczka P. z matką. W pozostałym zakresie zeznania świadka były zgodne z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd uznał za częściowo wiarygodne zeznania **pozwanego W. S.** W ocenie Sądu na przymiot wiarygodności zasługują zeznania świadka w których opisał relacje oraz kontakty ze swoją siostrą, a także opieka jaka sprawował nad nią w trakcie jej choroby bowiem znalazły one odzwierciedlenie zarówno w treści sporządzonego przez H. M. testamentie, w którym oświadczyła, że zapis windykacyjny jest wyrazem jej wdzięczności wobec brata i jego żony Z. S. za troskliwą opiekę jaka otaczają ją w czasie choroby oraz zeznaniach świadków: T. B., M. M. (6), B. C., E. S. i J. S..

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego, w których opisał relacje i stosunek jego siostry do wnuczek i ich matki bowiem były one zgodne z zeznaniami świadków: J. S., P. F. (1) i M. M. (4).

Sąd uznał za wiarygodne zeznania pozwanego, w których przedstawił wydatki związane z organizacją pogrzebu spadkodawczyni, które nie zostały objęte zasiłkiem pogrzebowym bowiem pozwany należycie je udokumentował. Nadto, koszty te nie zostały zakwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd z przyczyn podanych przy analizie zeznań świadka J. S., nie dał wiary zeznaniom pozwanego, w których podał, iż poniósł wydatki na mieszkanie siostry, których ona mu nie zwróciła. Nadto, w ocenie Sądu niewiarygodne były zeznania pozwanego, w których wskazał, że nie wie na co przeznaczył kwotę 97.686,04 zł.

Sąd zważył, co następuje:

Powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 86.921,51 zł tytułem należnego jej zachowku, który jest długiem spadkowym powstającym w chwili śmierci spadkodawcy. Uprawnionemu do zachowku przysługuje bezwzględne pierwszeństwo w zaspokojeniu przed innymi długami. Uprawniony nie może zostać pozbawiony zachowku wolą spadkodawcy chyba, że wystąpią przesłanki do jego wydziedziczenia. Prawo dziedziczenia podlega konstytucyjnej ochronie (art. 21 ust. 1 Konstytucji RP).

Ochrona praw najbliższej rodziny zmarłego należy do podstawowych założeń prawa spadkowego. Znajduje ona wyraz w wielu instytucjach uregulowanych w księdze czwartej kodeksu cywilnego, w tym też i w instytucji zachowku (art. 991-1011 k.c.) zapewniającej osobom wskazanym w ustawie określoną korzyść ze spadku nawet wbrew woli zmarłego.

Prawa uprawnionego do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych. Zasadniczą funkcją zachowku, którą jest nie tylko zapobieganie wypływowi majątku poza rodzinę, ale i też w niemniejszym stopniu - troska o sprawiedliwy podział schedy (w sensie ekonomicznym) pomiędzy

uprawnionymi członkami rodziny (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 22.04.2009r., IACa 459/08, LEX nr 550912, wyrok SA w Białymstoku z dnia 25.03.2011r., I ACa 118/11, OSAB 2011/1/17-20).

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c., zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Na podstawie art. 992 § 2 k.c., jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Należy wskazać, iż co do zasady, uprawniony do zachowku kieruje swoje roszczenie przeciwko spadkobiercy (art. 991 § 2 k.c.). Przy tym, jeżeli spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku jest sam uprawniony do zachowku, jego odpowiedzialność ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek (art. 999 k.c.). Jeżeli zaś uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy należnego mu zachowku, może on żądać od osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny doliczony do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku, (art. 999¹ § 1 zdanie pierwsze k.c.). Do podstawy obliczenia zachowku dolicza się zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę, nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń (art. 993 k.c.), a także środki zgromadzone na rachunku bankowym, w tym zastrzeżone dyspozycją wkładem na wypadek śmierci.

Ażeby obliczyć zachówek należy określić udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku. Przy ustaleniu udziału, w jakim uprawniony byłby powołany do spadku z ustawy, zgodnie z art. 992 k.c. uwzględnia się także spadkobierców niegodnych, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni. W niniejszej sprawie tacy spadkobiercy nie występują. Następnie udział ten mnoży się, stosownie do art. 991 §1 k.c. przez $\frac{2}{3}$ lub $\frac{2}{3}$ lub $\frac{1}{2}$ w zależności od tego, czy zachówek ustalamy, otrzymany wynik to właśnie udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku. Kolejnym etapem obliczenia zachowku jest ustalenie tzw. substratu zachowku tj. czystej wartości spadku, wartości darowizn podlegających doliczeniu. Następnie wartość substratu zachowku należy pomnożyć przez ustalony ułamek wyrażający udział spadkowy. Podstawą obliczenia zachowku jest czysta wartość spadku, stanowiąca różnicę pomiędzy wartością stanu czynnego a wartością stanu biernego spadku (por. wyrok SN z dnia 14 marca 2008 r. w sprawie IV CSK 509/07, LEX nr 445279). Zgodnie z art. 993 k.c. nie bierze się przy tym pod uwagę długów z tytułu zapisów i poleceń, a także zobowiązań z tytułu zachowku. Przepis art. 922 k.c. określa prawa i obowiązki, które wchodzi w skład spadku. Spadek obejmuje tylko i wyłącznie prawa i obowiązki spadkodawcy mające charakter cywilno-prawny, których źródłem są przepisy kodeksu cywilnego lub przepisy szczególne. Do spadku nie należą prawa i obowiązki o charakterze administracyjno - prawnym, finansowo - prawnym czy karno - prawnym. Po określeniu czystej wartości spadku dolicza się do niej, dla ustalenia substratu zachowku, wartość darowizn dokonanych przez spadkodawców, bez względu na to czy były one uczynione na rzecz spadkobierców uprawnionych do zachowku, czy też innych osób. Zgodnie z art. 955 k.c. wartość darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku. Kodeks cywilny przewiduje pewne wyjątki w tym zakresie, a mianowicie nie uwzględnia się drobnych darowizn zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych; nadto nie podlegają doliczeniu do spadku oraz rozliczeniu przy ustalaniu zachowku, darowizny na rzecz osób nie będących spadkobiercami oraz uprawnionymi do zachowku, dokonane przed więcej niż dziesięciu laty licząc wstecz od otwarcia spadku (art. 994 §1 k.c.), jak również przy obliczaniu zachowku należnemu zstępnemu nie dolicza się darowizn uczynionych w czasie kiedy nie miał zstępnych, chyba że darowizna została dokonana na mniej niż trzysta dni przed urodzeniem się zstępnego (art. 994 §2 k.c.)

Uprawniony może otrzymać należy mu zachówek, obliczony w powyższy sposób, przede wszystkim w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny (art. 991 §2 k.c.). Gdy jednak to nie nastąpi, przysługuje mu, zgodnie z cytowanym, wyżej przepisem, roszczenie przeciwko spadkobiercy o zapłatę sumy pieniężnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. W związku z powyższym, należy uznać, iż o powstaniu na rzecz uprawnionego do zachowku roszczenia przeciwko spadkobiercy o pokrycie lub uzupełnienie

w pieniądzu zachowku rozstrzyga tylko to, czy otrzymał on w całości należny mu zachówek w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny. Jeżeli otrzymał, roszczenie o zachówek mu nie przysługuje. Jeżeli natomiast nie otrzymał, roszczenie o zachówek przysługuje mu, choćby został powołany do spadku, nawet z ustawy, i choćby współspadkobierca - adresat jego roszczenia sam też był uprawniony do zachowku. Powyższy wniosek znajduje potwierdzenie w przepisach art. 999 k.c. i 1005 § 1 k.c. regulujących sytuacje, w których spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku jest sam uprawniony do zachowku. Odpowiedzialność spadkobiercy zobowiązanego do zapłaty zachowku, który sam jest uprawniony do zachowku ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek.

W skład spadku po H. M. wchodziło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ul. (...) w P., wchodzącego w skład zasobu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P., oraz oszczędności zgromadzone na rachunku bankowym nr (...), prowadzonym przez(...) Bank Spółdzielczy w M. w kwocie 97.686,04 zł.

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy należy podkreślić, iż jak wynika z ustalonego stanu faktycznego bezspornym jest, że powódka jest zstępnym spadkodawczyni H. M., który byłby powołany do spadku z ustawy. Jest bowiem jedną z dwóch córek jedynego syna spadkodawczyni. Powódka nie jest małoletnią, a także nie podnosiła ani nie wykazała jakoby była trwale niezdolna do pracy, wobec czego zgodnie z art. 991 § 1 k.c. należy się jej połowa wartości udziału spadkowego, który by jej przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, a który to udział wynosi 1/2. Powódka nie otrzymała należnego jej zachowku w postaci uczynionej przez spadkodawczynię darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, wobec czego przysługuje jej roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia jej zachowku. Bezspornym jest również fakt, że w niniejszej sprawie jedynym spadkobiercą jest jej siostra P. F. (1), która mimo, powołania do spadku w testamencie, odziedziczyła nieznaczną część masy spadkowej, a mianowicie kwotę 17.518,46 zł wypłaconą przez pozwanego. Niewątpliwie, przeważająca część masy spadkowej przypadła pozwanemu, który nabył z tytułu zapisu windykacyjnego ujętego w testamencie zarówno spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ul. (...) w P., wchodzącego w skład zasobu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. jak i oszczędności zgromadzone na rachunku bankowym nr (...), prowadzonym przez (...) Bank Spółdzielczy w M. w kwocie 97.686,04 zł. Zgodnie z treścią art. 999¹ § 1 k.c. jeżeli uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy należnego mu zachowku, może on żądać od osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny doliczony do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Do podstawy obliczenia zachowku dolicza się zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę, nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń (art. 993 k.c.), a także środki zgromadzone na rachunku bankowym, w tym zastrzeżone dyspozycją wkładem na wypadek śmierci.

Na rzecz powódki nie zostały dokonane przez spadkobiercę żadne darowizny, które powinny zostać zaliczone na poczet schedy spadkowej.

Jak już wyżej wskazano, w celu obliczenia zachowku niezbędne było określenie tzw. substratu zachowku (zgodnie z regulacjami zawartymi w art. 993 – 995 k.c.). Dla ustalenia substratu oznaczyć należało przede wszystkim tzw. czystą wartość spadku. Jest to różnica między wartością wszystkich praw należących do spadku, ocenianych według stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania o zachowku, a sumą wszystkich długów spadkowych (z pominięciem jednakże długów wynikających z zapisów i poleceń – art. 993 k.c.). Do czystej wartości spadku należy doliczyć wartość dokonanych przez spadkodawcę darowizn, poczynionych na rzecz spadkobierców lub uprawnionych do zachowku.

Z ustaleń Sądu wynikało, że w skład spadku po H. M. wchodziło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ul. (...) w P., wchodzącego w skład zasobu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. o wartości 239.653 zł oraz oszczędności zgromadzone na rachunku bankowym nr (...), prowadzonym przez (...) Bank Spółdzielczy w M. w kwocie 97.686,04 zł.

W ocenie Sądu wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ul. (...), należało ustalić w oparciu o opinię biegłego z dziedziny (...). W rozpoznawanej sprawie spadkodawczyni nie dokonała darowizn, które podlegałyby doliczeniu do spadku w myśl art. 993 k.c.

Pozwany wykazał jedynie, iż poniósł wydatki związane z organizacją pogrzebu siostry, tj. koszty nagrobka 660,00 zł, koszty przyjęcia 1.040,00 zł, zakup wieńca i kwiatów 420,00 zł, zakup szarfy 23,00 zł czyli łącznie 2.143,00 zł. W ocenie Sądy wydatki te należało, jako długi spadkowe, odliczyć od ww. wartości stanu czynnego spadku.

W niniejszej sprawie pozwany kwestionowała prawo powódki do zachowku, z uwagi na uporczywie nie dopełnianie przez powódkę względem spadkodawczyni jakichkolwiek obowiązków rodzinnych. Nadto, pozwany na tej samej podstawie oraz dodatkowo na braku jakichkolwiek kontaktów i więzi rodzinnych pomiędzy spadkodawczynią a powódką podniósł zarzut, naruszenia zasad współżycia społecznego.

Zgodnie z treścią art. 1008 pkt. 3 k.c. spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonkach i rodziców zachowku, jeżeli uprawniony do zachowku uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Przy czym, jak wynika z treści art. 1009 k.c. przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać z treści testamentu. Podkreślić należy, że do uznania wydziedziczenia za skuteczne nie można uznać samo posłużenie się przez spadkodawcę ustawowym sformułowaniem, że „uprawniony do zachowku uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych”, a konieczne jest wskazanie przez spadkodawcę konkretnych obowiązków, jakie spadkobierca naruszył (por. wyrok SA w Poznaniu z 13.01.2011r., I ACa 1021/10, publ. Lex nr 898627). Tylko bowiem treść testamentu pozwala uzewnętrznic wolę spadkodawcy. Jednocześnie spadkodawca nie może wydziedziczyć uprawnionego do zachowku, jeżeli mu przebaczył (art. 1010 § 1 k.c.).

Uprawnienie z tytułu zachowku ma charakter prawa podmiotowego i dlatego uprawnienie to może podlegać ocenie z punktu widzenia nadużycia prawa podmiotowego.

Zgodnie z treścią art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W orzecznictwie dominuje pogląd, zgodnie z którym w pewnych szczególnych i wyjątkowych sytuacjach dopuszczalne jest obniżenie należności z tytułu zachowku na podstawie art. 5 k.c., zwłaszcza przy uwzględnieniu klauzuli zasad współżycia społecznego.

W judykaturze podkreśla się, iż przy redukcji, bądź też unicestwieniu prawa podmiotowego należy zachować dużą ostrożność, a z drugiej strony dokonać wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów konkretnego wypadku, a do nadużycia prawa będzie mogło dojść jedynie wyjątkowo, w przypadkach szczególnie rażących (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie I ACa 1121/11, Lex nr 1133334) i zastosowanie art. 5 k.c. nie może udaremniać celów przepisu o zachowku (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 31 stycznia 2012 r. w sprawie I ACa 1349/11, Lex nr 1120012). Pozbawienie uprawnionego do zachowku musi zatem sankcjonować wyłącznie rażące przypadki nadużycia tego prawa (por. wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r. w sprawie IV CK 215/03, Lex nr 152889 oraz z dnia 25 stycznia 2001 r. w sprawie IV CKN 250/00, Lex nr 490432).

Prawo do zachowku wynika z ustawy i służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych spadkodawcy względem swoich najbliższych, a jego celem jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny zmarłego przez zapewnienie im niezależnie od woli, a nawet wbrew woli zmarłego, określonego roszczenia pieniężnego. Zachowek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy, który dziedziczyłby na podstawie ustawy, jednakże, jak wskazał Sąd Najwyższy w swojej uchwale z dnia 19 maja 1981 r., sygn. akt III CZP 18/81 (OSNC 1981/12/228), w sprawie o zachowek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 250/00 (Lex nr 490432) wskazał również, że pozbawienie tego udziału na podstawie art. 5 k.c. może mieć miejsce tylko w sytuacjach rzeczywiście wyjątkowych. Sąd Najwyższy wypowiedział się w tej sprawie również w wyroku z dnia 7 kwietnia 2004 r., sygn. akt IV CK 215/03 (Lex nr 152889) wskazując, że sprzeczność z zasadami współżycia zachodziłaby wówczas, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Jak zatem wynika z powyższego zakres zastosowania przepisu art. 5 k.c. powinien być stosunkowo wąski i winien znaleźć zastosowanie w przypadkach zupełnie wyjątkowych. Szczególnie zważywszy na fakt, że już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku jest dla uprawnionego okolicznością

krzywdzącą i dlatego stanu tego nie powinno jeszcze pogłębiać ograniczenie realizacji roszczeń z tytułu zachowku (por. A. Kidyba red), E. N., Komentarz do art. 991 k.c. Lex).

Dokonując osądu roszczenia o zachówek w tym aspekcie trzeba przy tym mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych.

W orzecznictwie podkreśla się, że okoliczności, które mogą spowodować, że żądanie zapłaty zachowku stanowi nadużycie prawa, muszą dotyczyć relacji pomiędzy uprawnionym do zachowku oraz spadkobiercą, natomiast nie są decydujące okoliczności występujące na linii uprawniony do zachowku – spadkodawca, choć oczywiście nie można przy orzekaniu o zachowku całkowicie pomijać oceny moralnej postępowania uprawnionego do zachowku (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 22 kwietnia 2009 r. w sprawie I ACa 459/08, Lex nr 550912). Zastosowanie art. 5 k.c. nie może udaremniać bowiem celów przepisów o zachowku.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie miała istotnego, a z pewnością decydującego znaczenia relacja: uprawniony do zachowku a spadkodawca (por. T. Justyński, glosa do wyroku z dnia 7 kwietnia 2004 r. w sprawie IV CK 215/03). W orzecznictwie przyjmuje się, że relacja ta może mieć znaczenie jedynie pomocnicze, gdyby np. okazało się, że uprawniony do zachowku w sposób rażąco niewłaściwy zachował się wobec spadkodawcy (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie I ACa 1121/11, Lex nr 1133334). Okoliczności występujące na linii uprawniony – spadkodawca mogą być uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa, natomiast samodzielnie nie mogą dawać podstawy do stwierdzenia nadużycia prawa (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 31 marca 2011 r. w sprawie I ACa 99/11, OSAB 2011/1/21 – 28).

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika niewątpliwie, iż spadkodawczyni nie podejmowała żadnych prób nawiązania kontaktów z powódką, która była wówczas małym dzieckiem, odrzucając ją i faworyzując starszą wnuczkę. W ocenie Sądu to do spadkodawczyni jako osoby starszej należała inicjatywa nawiązania i podtrzymywania więzi rodzinnych z wnuczką, która w chwili śmierci syna spadkodawczyni miała zaledwie 1 miesiąc. Trudno bowiem oczekiwać takiego zachowania po kilku miesięcznym dziecku. Należy również zauważyć, iż spadkodawczyni nie wykazała żadnego zainteresowania losem i sytuacją bytową wnuczek oraz synowej, która po śmierci męża – syna spadkodawczyni została sama z dwójką małych dzieci. Zdaniem Sądu brak kontaktów powódki z babcią nie wynikał ze złej woli powódki lecz ze świadomego zachowania spadkodawczyni. Nadto, należy zaznaczyć, iż pozwany, nie zawiadomił powódki o złym stanie zdrowia spadkodawczyni. W związku z czym trudno czynić powódce zarzut, iż w tym czasie nie skontaktowała się z babcią. Przede wszystkim należy podkreślić, iż spadkodawczyni nie wyraziła woli wydziedziczenia powódki w testamencie, który sporządziła już u kresu swojego życia, tj. dwa miesiące przed śmiercią.

Bezsprzecznie to pozwany udzielał pomocy i opieki spadkodawczyni w czasie choroby. Oceniając jednak zachowanie powódki z punktu widzenia moralnego należy mieć przede wszystkim na uwadze trudną sytuację rodzinną, w której się znalazła.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, iż spadkodawczyni, obwiniała matkę powódki o śmierć jej syna a ojca powódki. Nadto, spadkodawczyni uważała, iż jej syn nie był biologicznym ojcem powódki, uznając jedynie starszą wnuczkę P., którą ewidentnie faworyzowała. W zasadzie od śmierci dziadka powódki nastąpiło całkowite zerwanie relacji pomiędzy powódką a jej babcią. Powódka w zasadzie wzrastała i dojrzewała w przeświadczeniu, iż jej babcia – H. M., nie chce z nią utrzymywać żadnych kontaktów i nie interesuje się jej losem. Zachowanie powódki, która już jako nastolatka nie próbowała nawiązać kontaktu z babcią należy ocenić jako naganne, jednakże w przekonaniu Sądu należy uwzględnić, w jakiej sytuacji rodzinnej to zachowanie powstało. Nadto, należy zauważyć, iż powódka uzyskała pełnoletność zaledwie na trzy miesiące przed śmiercią spadkodawczyni.

Z powyższego wynika zatem, że powódka również przez wzgląd na postawę swojej babci, która faworyzował jej starszą siostrę, do której wysyłała kartki okolicznościowe oraz dzwoniła, nie zabiegała o kontakty ze spadkodawczynią.

Bezspornym było, a co w przekonaniu Sądu jest istotne w niniejszej sprawie, spadkodawczyni w pozostawionym testamencie notarialnym nie wydziedziczyła powódki (art. 1008 kc), tym samym należy uznać, że jej wolą nie było pozbawienie powódki zachowku.

W ocenie Sądu, w okolicznościach sprawy, przyczyny braku kontaktów i bliskiej relacji pomiędzy powódką a spadkodawczynią leżały po stronie zarówno babci jak i wnuczki.

Sąd nie znalazł podstaw do obniżenia sumy należnej tytułem zachowku ze względu, na fakt, iż pozwany nabył znaczny majątek pochodzący z masy spadkowej, który nie służył zaspokojeniu jego niezbędnych potrzeb mieszkaniowych. Nadto, w ocenie Sądu niewiarygodne były zeznania pozwanego, w których wskazał nie wie na co przeznaczył kwotę 97.686,04 zł. W sprawie bezspornym było bowiem, że pozwany darował własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) swojemu wnukowi i że w przedmiotowym lokalu nie zamieszkuje.

Sąd rozważając ewentualną możliwość obniżenia sumy należnej tytułem zachowku miał również na względzie sytuację majątkową i osobistą zobowiązanego do zachowku (por. z uzasadnienia uchwały SN z dnia 19 maja 1981 r. w sprawie III CZP 18/81, OSNC 1981/12/228). Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie pozwany nie jest osobą ubogą bowiem dysponuje on środkami pieniężnymi uzyskanymi z konta bankowego należącego do spadkodawczyni.

Pozwany nie wykazał, żeby z uzyskanej kwoty 97.686,04 zł nie pozostała mu do dyspozycji żadna kwota (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.). Pozwany uzyskał w drodze zapisu windykacyjnego spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ul. (...) w P., wchodzącego w skład zasobu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. o wartości 239.653 zł oraz oszczędności zgromadzone na rachunku bankowym nr (...), prowadzonym przez (...) Bank Spółdzielczy w M. w kwocie 97.686,04 zł tytułem zapisu na wypadek śmierci, a zatem poważną korzyść majątkową. W związku z powyższym nie może on podważać skutecznie prawa powódki, która jest najbliższą rodziną spadkodawczyni. Zwłaszcza, iż pozwany pozostaje poza kręgiem spadkobierców ustawowych.

Pozwany nie wykazał, aby jego sytuacja majątkowa nie pozwalała mu na zapłatę powódce zachowku w należnej jej na podstawie przepisów prawa wysokości (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.).

Mając na względzie powyższe, w niniejszej sprawie Sąd nie znalazł podstaw do uznania, że żądanie zapłaty pełnej należności z tytułu zachowku pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Sąd uznał zatem – po przeanalizowaniu okoliczności faktycznych sprawy, że nie było podstaw, aby odmówić powódce prawa do zachowku, z uwagi na sprzeczność roszczenia z zasadami współżycia społecznego. Z materiału zgromadzonego w sprawie wynika bowiem jednoznacznie, że sytuacja pomiędzy powódką a spadkodawczynią była skomplikowana z uwagi na konflikty rodzinne.

Spadkodawczyni sporządziła testament w formie aktu notarialnego. Mogła w nim wydziedziczyć wnuczkę. Skoro zaś spadkodawczyni tego nie uczyniła to świadczy o tym, że nie było jej wolą, aby pozbawić wnuczki prawa do zachowku, a miała ona z pewnością świadomość o przysługującym mu uprawnieniu do zachowku, o czym zapewne pouczył ją notariusz.

Sąd uznał, że powódka jako wnuczka spadkodawczyni winna otrzymać zachówek jako niezbywalne i bezwarunkowe prawo zstępnego spadkodawcy do otrzymania minimalnego udziału w spadku.

Sąd, wobec ustalenia wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ul. (...) w P. na kwotę 239.653,00 zł oraz oszczędności zgromadzonych na rachunku bankowym nr (...), prowadzonym przez (...) Bank Spółdzielczy w M. na kwotę 97.686,04 zł, które to składniki wchodzą w skład masy

spadkowej, przy uwzględnieniu niekwestionowanych przez strony długów spadkowych w łącznej kwocie 2.143,00 zł (239.653,00 zł + 97.686,04 zł = 337.339,04 zł – 2.143,00 zł) przyjął, iż scheda spadkowa wynosi 335.196,04 zł.

Wobec powyższego Sąd zasądził w punkcie 1 sentencji wyroku od pozwanego na rzecz powódki kwotę 83.799,01 zł (335.196,04 zł x ¼ = 83.799,01 zł).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. zgodnie z którym odsetki są płatne już z chwilą bezskutecznego upływu terminu spełnienia świadczenia głównego określonego stosownie do art. 455 k.c. (por. wyroku SA w Poznaniu z dnia 27 października 2010 r. I ACa 733/10, LEX nr 756715, uchwała SN z dnia 22 września 1970 r. III PZP 18/70, OSNC 1971/1/5). Powódka domagała się zasądzenia odsetek od roszczenia głównego od dnia 2 stycznia 2017 roku.

Wskazać należy, iż co do zasady zgodnie ze stanowiskiem przyjętym w orzecznictwie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 listopada 1997 r., sygn. akt I ACa 690/97) roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą określenia przez sąd jego wysokości według cen z daty orzekania o nim i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczanie odsetek za opóźnienie. W niniejszej sprawie wartość roszczenia o zachówek była jednak znana już od daty sprzedaży przez pozwaną spornych działek i na tej podstawie Sąd ustalił wartość spadku w niniejszej sprawie. Uzasadnione była zatem w sprawie, w drodze wyjątku od reguły, zasądzenie odsetek zgodnie z art. 455 k.c. (tak: SA w P. w wyroku z dnia 17.07.2008r., I(...), Lex nr 499202).

Sąd uznał, iż roszczenie o zachówek stało się wymagalne w niniejszej sprawie z dniem 23 stycznia 2017 roku. Jak bowiem wynika z dokumentów przedłożonych przez powoda na k. 12-14 powódka pismem z dnia 29 grudnia 2016 roku wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 86.921,51 zł tytułem zachowku w terminie 14 dni od daty otrzymania pisma. Sąd uznał, iż kwota przyjęta w wezwaniu do zapłaty była zbliżona do rzeczywistej wartości przedmiotowego zachowku.

W rezultacie Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 24 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu orzeczono w pkt 3 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. Mając na uwadze wynik sprawy Sąd obciążył kosztami pozwanego w 96 % i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.878,32 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 5.200,32 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na koszty składają się: opłata od pozwu w kwocie 4.347,00 zł i wynagrodzenie biegłego 1.777,26 zł (powód wygrał sprawę na około 96%, a pozwany na 4%). Koszty należne powódce od pozwanego wyniosły zatem 5.878,32 zł (6.123,26 zł x 96%).

W skład kosztów wchodziło także wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika pozwanej w wysokości 5.400,00 zł (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1804) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Przyjmując, iż powódka wygrała sprawę w 96 %, Sąd zasądził od pozwanego na jej rzecz kwotę 5.200,32 zł (5.417,00 zł x 96%) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Maria Prusinowska

ZARZĄDZENIE

1. notować uzasadnienie,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego,
3. za 14 dni lub z apelacją.

Poznań, dnia 2 listopada 2018 roku SSO Maria Prusinowska